



# BIULETYN LUBIŃSKI

PAŹDZIERNIK NR 3  
LISTOPAD '91

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## DLACZEGO ZARZĄD MIASTA NIE LUBI „SKORPION-a”

To tytułowe pytanie pada w różnych mutacjach, przynajmniej kilkakrotnie na każdej sesji Rady Miejskiej z ust radnych. Dla kogoś przysłuchującego się z boku taka sytuacja może stwarzać wrażenie, że istotnie grupka ludzi kryjących się pod tajemniczym określeniem „Zarząd Miasta” z dziwnym uporem zwalcza wspaniałe inicjatywy spółki „Skorpion”.

Odrzućmy więc proste pytania i pokrętne odpowiedzi. Jak jest naprawdę?

Może najpierw kilka uwag natury ogólnej. Zarząd Miasta — w sytuacji Lubina 5 osób — jest zobowiązany ustawowo do rzetelnego gospodarowania mieniem miasta w oparciu o uchwały Rady oraz szereg przepisów prawa, określających sposoby dysponowania tym mieniem. Z faktu tego wynika dość prozaiczna — aczkolwiek przez niewielu ludzi rozumiana — konkluzja, że Zarząd nie ma i mieć nie powinien wobec jakiegokolwiek podmiotu gospodarczego swego własnego stosunku. Ani pozytywnego ani negatywnego. Jedyne kryterium, w oparciu o które mogą się rozwijać (bądź nie) stosunki ekonomiczne jest coś, co w — przedwojennym jeszcze — Kodeksie Handlowym nosi określenie „rzetelność kupiecka”.

To tak proste sformułowanie zawiera w sobie szereg składników: uczciwość, wywiązywanie się z zobowiązań, pokrycie w faktach i środkach swych obietnic i deklaracji itp. Ponadto (z racji zobowiązań ustawowych) istotna jest dbałość o interes miasta, a więc optymalny dobór kontrahentów, uwzględniający: oferowane warunki ekonomiczne przedsięwzięcia, dodatkowe elementy współpracy, wpływ na lokalny rynek.

Wróćmy od tych rozważań natury ogólnej do konkretnego przypadku, jakim są stosunki gospodarcze miasta ze „Skorpionem”.

Spółka ta na mocy dzierżawnej z dnia 1990.03.15 administruje teren około 21.910 m<sup>2</sup>, na obszarze którego zlokalizowane jest targowisko miejskie (chyba najpopularniejsze). Oplata za ten teren wynosi — właściciele garaży proszę o zamknięcie oczu — rocznie 338.500 zł.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej wpływy z opłat targowych (45%) są przekazywane do Urzędu Miasta. Na razie jest o.k. Ale tu zaczynają się problemy. Zarząd Miasta, doceniając realną wartość targowiska, wystąpił do spółki z o.o. „Skorpion” o zmianę umowy i podwyższenia opłaty dzierżawnej. Mimo wielokrotnego ponawiania wystąpień pisemnych, „Skorpion” odmawia przyjęcia nowych warunków. Jednocześnie — wbrew uzgodnieniom z Zarządem Miasta — Zarząd spółki przekracza zakres ustaleń co do rozbudowy urządzeń na terenie targowiska (zagadnienie istotne w kontekście faktu, iż termin dzierżawy upływa z dniem 1991.03.15). Nie należy sądzić, że „Skorpion” kieruje się przesłankami charytatywnymi; koszty inwestycji ponoszą użytkownicy targowiska. I tak to trwa!

„Skorpion”, mając w zanadru alternatywę zamknięcia targowiska, odmawia wszelkich rozmów na temat zmiany opłat dzierżawnych, szermując tym argumentem i pozbawieniem w ten sposób źródeł utrzymania wielu mieszkańców miasta. Jest to — niestety — element dość ważki wobec podstawowych zadań struktur Rady, jakimi jest poprawa warunków egzystencji mieszkańców miasta. Pat!

Swego czasu dużo mówiło się (za przyczyną władz spółki) o „nieograniczonych” możliwościach inwestycyjnych „Skorpiona” i „bezsensownym” uporze władz miasta, odrzucających niebawym interes. Oto fakty.

„Skorpion” jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością gwarantuje zabezpieczenie swoich interesów do wysokości kapitału zakładowego — w tym wypadku 5 mln zł. Wobec propozycji

inwestycyjnych (nigdy nie zgłoszonych formalnie) na kwotę 50 mln zł, zabezpieczenie to wynosi 0,01%.

W miesiącu wrześniu „Skorpion” przystępuje do przetargu na zagospodarowanie terenu po byłym namiocie (nota bene teren miał być przywrócony do poprzedniego stanu ale „Skorpion” nie wywiązał się z umowy dzierżawy, zawierającej taki punkt), oferując stawkę 4 mln zł do końca roku 1991. Zarząd Miasta — mimo dotychczasowych negatywnych doświadczeń — mając na uwadze uporządkowanie terenu wybiera ofertę „Skorpiona”. W odpowiedzi wpływa pismo spółki, w którym usiłuje ona wprowadzić do umowy punkt, mówiący o zwrocie terenu miastu po 31 grudnia 1991 r. w stanie obecnym. Przyjęcie takiego warunku przeniosłoby na miasto konieczność przywrócenia terenu do stanu poprzedniego i jednocześnie zwrot kosztów poniesionych przez spółkę z czasów eksploatacji namiotu. W tej sytuacji odstąpiono od zawarcia umowy ze spółką „Skorpion”.

Są to pewne wybrane przykłady „rzetelności” i dotrzymywania własnych zobowiązań przez „Skorpion”.

Abstrahując od tych przykrych doświadczeń należy wytłumaczyć ideę wybudowania miejskiej hali targowej przy ulicy 1-go Maja. Pogłoski, mówiące, że to „na złość” Skorpionowi nie zasługują na dementowanie.

Natomiast warto, korzystając z okazji przedstawić tę koncepcję i przekonać do niej mieszkańców naszego miasta.

Jesteśmy przekonani, że pora, aby podnieść na nieco wyższy poziom choćby fragment handlu, na miarę naszych możliwości i oczekiwań społecznych. Właśnie temu celowi ma służyć budowa hali targowej z prawdziwego zdarzenia, która zapewni nie tylko pełen przekrój oferowanych towarów i usług ale przede wszystkim prowadzenie handlu w warunkach elementarnej „wygody” klientów i handlujących. Niebagatelne znaczenie mieć będzie również fakt stałości funkcjonowania punktów sprzedaży czy

cd. na str. 2

# DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ

JAK INFORMOWALIŚMY W 1 NUMERZE NASZEGO BIULETYNU LICZYMY NA TO, IŻ JESIENIĄ RADA MIEJSKA W LUBINIE BĘDZIE MOĞŁA OGŁOSIĆ SPRZEDAŻ PIERWSZYCH DZIAŁEK BUDOWLANYCH. I STAŁO SIĘ. ICH WYKAZ NA STRONIE 5.

„Dlaczego Zarząd...” cd. ze str. 1

usług, co pozwoli na stabilny, długotrwały rozwój przedsiębiorstwa przez osoby prowadzące je.

Istotnym elementem jest także fakt, że zabetonowany teren obecnego targowiska administrowanego przez Skorpion został przygotowany bez żadnej koncepcji długofalowej. Miejsce o tak centralnym położeniu w stutysięcznym niemal mieście, godne jest zbudowania centrum handlowego z prawdziwego zdarzenia.

Reasumując, nie to jest ważne czy dany obiekt prowadzić będzie firma X czy „Skorpion” ale czy robić to będzie dobrze i z korzyścią dla mieszkańców miasta. Sądzę, iż taką rolę dla Rady Miejskiej i Zarządu przewidzieli mieszkańcy miasta, obdarzając nas swym zaufaniem.

Dariusz Milka  
członek Zarządu Miasta  
(znak zodiaku Skorpion)

## Apteka „P O D S O K O Ł E M”

LUBIN, UL. SOKOŁA 46, tel. 44-54-40

CZYNNA od 8 do 17

— ☆ —

środki farmaceutyczne  
kosmetyki pielęgnacyjne  
środki ziołowe  
środki higieny osobistej

— ☆ —

Towary posiadają atesty

## ZAPRASZAMY

SKLEP  
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

POLECA

w systemie sprzedaży hurtowej  
i detalicznej

KOMPUTERY

IBM XT z monitorem AMIGA 500  
IBM AT z monitorem, COMMODORE 64

DRUKARKI

YOKI STAR

MONITORY KLASY COMMODORE  
telewizory-monitory gry telewizyjne

AKCESORIA

MYSZY, CCARDRIGE, JOYSTICKI

OPROGRAMOWANIE

COMMODORE 64 AMIGA 500 IBM  
ELEKTRONIKA

kalkulatory firmy „CITIZEN”  
zegarki elektroniczne firmy „DEJAN”  
elektroniczne tłumacze — 5 języków

o r a z

BIŻUTERIA INDYJSKA  
Z KAMIENI SZLACHETNYCH

a d r e s:

LUBIN, ul. Sikorskiego 60 (za kinem  
„Polonia”) w godz. 10.00—18.00  
tel. 44-45-57

## Z GŁOWY NA NOGI ZA JEDNO „TAK”

Sytuacja nienormalnych, zwanych często tymczasowymi spotykamy wiele. Jedną z nich było wymuszenie wyższą koniecznością (pożar) przeniesienie zbiorów Biblioteki Pedagogicznej w Lubinie. Wypadek, na coś zdarza się. Książki znalazły się w Szkole Podstawowej nr 13. Po inwentaryzacji przystąpiono do normalnej działalności. Normalnej? Instytucja została ulokowana w czterech klasach; wydłużyl się czas pracy szkoły. Ten stan miał trwać do zakończenia remontu budynku obok Szkoły Podstawowej nr 1. Remont trwa 2 lata. Kuratorium nie ma pieniędzy, końca nie widać. Rada Pedagogiczna „trzynastki” zwróciła się więc do Prezydenta Lubina z pytaniem o możliwość zmiany lokalizacji biblioteki. Odpowiedź nadeszła w ciągu jednego dnia. Pan Prezydent Raczyński odpisał, że widzi możliwość, przeniesienia biblioteki do DKZM „Muza”. Zachowana byłaby funkcja biblioteki, odciążona szkoła. Można przekroczyć dwuletni próg niemożności? Można! Pytanie czy Pani Kurator Alicja Kopestyńska powie: tak.

Waldemar Flądrow

Wiadomość z ostatniej chwili. Biblioteka Pedagogiczna znajdzie swoje miejsce w DKZM „Muza”.

Kurator Oświaty i Wychowania w Legnicy przekazuje remontowany budynek obok PKS-u naszemu miastu.

## STRAŻ MIEJSKA DZIAŁA

Straż Miejska przeprowadziła akcję usuwania wraków samochodów. Nie udało się niestety określić właścicieli resztek pojazdów, które sprzedano na złom.

\*\*\*

Zbliża się okres zimy. W tym okresie samochody ciężarowe, aby ruszyć z miejsca będą musiały przez długi okres czasu rozgrzewać swoje silniki, bardzo często pod oknami mieszkańców Lubina, niejednokrotnie o 4 rano. Co z tym zrobić? Prezydent polecił Straży Miejskiej ustalenie zasad, na jakich mogłyby parkować wspomniane samochody na placu PKS (obok obwodnicy). Począwszy od listopada Straż Miejska będzie wręczała ulotki informacyjne kierowcom samochodów ciężarowych parkujących na terenie miasta.

Jednocześnie informujemy, że 987 to numer telefonu do Straży Miejskiej w Lubinie.

## USŁUGI KRAWIECKO - DEKORACYJNE ZOFIA MAJEWSKA

☆ ZASŁONY

☆ POKROWCE  
ORAZ INNE USŁUGI

★

LUBIN, UL. KAMIENNA 36/5  
TEL. 42-52-46

## RODZICE DZIECI Z ALERGIĄ

Informujemy wszystkich rodziców, którzy mają dzieci chore na alergię, że powstało w Lubinie Koło Przyjaciół Dzieci z Astmą i Alergią przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. Siedziba Towarzystwa znajduje się w Młodzieżowym Domu Kultury ul. Odrodzenia. Przewodniczącą jest Pani Cecylia Zielińska. Dyżury pełni Pani Violetta Strokosz w każdy I-szy wtorek miesiąca w godz. 16.00—18.00 w Młodzieżowym Domu Kultury.

Rodziców chętnych do przystąpienia do Koła prosimy o kontakt. Koło będzie służyło radą, organizowało szkolenia dla rodziców i wypracuje wzajemną pomoc. W planie są wyjazdy dzieci w inne rejony Polski.

## SPRAWA SALI GIMNASTYCZNEJ

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej kolejny raz wróciła sprawa dotacji na rzecz budującej się sali gimnastycznej przy II Liceum Ogólnokształcącym. Przypominamy, że w lipcu Rada wyasygnowała 1 mld złotych na wyżej wymieniony cel. Postawiła jednak dwa warunki. Do 30 września Kuratorium Oświaty i Wychowania musi przekazać na budowę sali 1 mld zł. Fundacja wspomagająca budowę powinna zebrać drugi miliard. Niestety Kuratorium przekazało tylko 100 mln zł. Od pani Kurator Alicji Kopestyńskiej dowiedziałem się, że Ministerstwo Edukacji Narodowej obiecało przekazać naszemu okręgowi 3 mld zł, z których 900 mln może być przekazane na budowę sali. W dniu 30 września jednak tych pieniędzy nie było. Także fundacji nie udało się zebrać 1 mld złotych, chociaż w tej sprawie wielu radnych ma odmienne zdanie. Zaliczają oni do tej puli pieniądze zebrane w pierwszym półroczu bieżącego roku, zużytkowane przed uchwaleniem przekazania 1 miliarda na rzecz budowy sali, oraz pieniądze obiecane, ale nie przekazane Fundacji. W tej sytuacji Rada postanowiła „przesunąć” rzeczoną miliard do rezerwy budżetowej Zarządu Miasta. Zarząd może wydać je jedynie interwencyjnie w sferze oświaty i służby zdrowia.

Szpital lubiński wystąpił o zakup lampy do rentgena, na którą nie ma funduszy.

Pani Janina Kosmalska, dyrektor Delegatury Kuratorium wystąpi o zapłacenie zaległych faktur za ogrzewanie szkół. Dług oświaty wobec ciepłownictwa za ubiegły rok wynosi 791 mln zł. OZEC grozi szkołom, że wyłączy ogrzewanie, jeżeli nie zapłaci długów. Także szpitale i przychodnie zalegają z opłatami na rzecz energetyki i ciepłownictwa. Wyżej wymieniony miliard, i tak nie zatka wszystkich dziur.

Paweł Niewodniczański

## POZIOMO

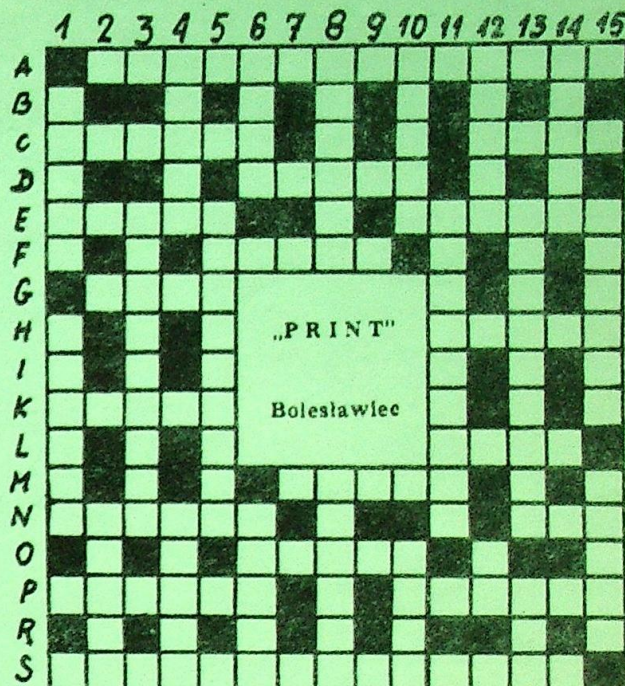
A - w Lubinie jest niewystarczająca, C - wstęp, preludium, x - tworzą ją radni, D - oznaka, E - cicha mowa, x - turecka metropolia, F - huragan, G - panuje na Olimpie, H - waga diamentu, K - egzotyczna jaszczurka, L - skuteczniejsza od wędki, M - ze spokojem znosi przeciwności losu, N - na bazarze „Skorpion” jest ich dużo, x - bohaterka z elementarza, O - strunowy instrument muzyczny, P - mieszkaniec Lubina może przedstawić ją swym radnym, x - cięższa od banknotu, S - druk z pytaniami.

## PIONOWO

1 - rabat, x - ton, 2 - sympatyczny Rosjanin w „Panu Tadeuszu”, 3 - coś nietrwałego, szybko przemijającego, 4 - w porządku z konoplami, x - zdyscyplinowanie, 5 - słynny dyrygent włoski, 6 - statek Jazona, x - kolor ochronny, 8 - ocena dostateczna, x - wymarły dziki koń, 10 - gwałtowny deszcz, x - kuzyn karpia, 11 - autorka „Medalionów”, 12 - mieszkaniec Stambułu, 13 - uratowana i poślubiona przez Perseusza, x - znaczy były, 14 - widzi w nocy i we mgle, 15 - zobojętnienie, x - mniej wartościowy krewniak karpia.

B-1, A-5, C-6, P-15, K-5, L-13, N-4/ /S-2, L-3, E-8, I-11, S-8, F-11, D-10, H-5, S-14, O-2, P-10/ /P-5, H-3, L-12, E-11, L-3/ /D-8, I-3, M-7, H-15/ / . . . . .

Szyfr wraz z brakującym słowem należy przesłać na kartce pocztowej do 30-go listopada na adres redakcji.  
Do rozlosowania 5 nagród książkowych.



Rozwiązanie krzyżówki z nr 2 „Biuletynu Lubńskiego” brzmi „Czytaj Biuletyn poznasz lepiej problemy Lubina”.

Nagrody wylosowali:

1. Renata Wojasz, ul. Krucza 47/36 Lubin.
2. Zofia Kaczmarczyk, ul. M.C. Skłodowskiej 96/77 Lubin.
3. Ewa Dzierżyńska, ul. Żurawia 5/1 Lubin.
4. Mirosław Bryś, ul. Kilińskiego 16/1 Lubin
5. Kazimiera Bełza, ul. Budziszyńska 33/13 Lubin.

Odpowiedź na pytanie z art. „Powietrze nad Lubinem”

brzmi:

- a) 900%
- b) 300%

Nagrody wylosowali:

1. Renata i Karolina Kaweckie, ul. 1-go Maja 14/1 Ścinawa
2. Aleksander Gierko, ul. Krynicka 66/23 Wrocław.

## OPLATY ZA UŻYTKOWANIE WIECZYSTE

W dniu 4 października 1991 r. Rada Miejska podjęła uchwałę o wielkości opłat za użytkowanie wieczyste lub zarząd nad gruntami gminnymi.

Rada zdecydowała o ustaleniu wysokości tej opłaty dla gruntów przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe, oświatowo-wychowawcze, lecznicze i profilaktyki zdrowotnej, opieki społecznej, organizacji charytatywnych, a także dla gruntów zabudowanych domami mieszkalnymi na najniższym dozwolonym przez ustawę poziomie 1%. Natomiast opłata za grunty inne niż wymienione wyżej będzie obecnie wynosić 5% (najniższy dozwolony poziom 3%). Nowy też jest, określony przez ustawę o gospodarce gruntami sposób określania wartości gruntów. Dotychczas wartość ta była ustalona przez nieistniejącą obecnie Wojewódzką Radę Narodową. Teraz określa ją biegły do spraw wyceny nieruchomości. Uchwała wyżej wspomnianej WRN ustaliła wartość 1m<sup>2</sup> gruntu na 14.965 zł. Aktualnie biegły wycenia grunty zależnie od położenia i przeznaczenia. W wyniku tej zmiany wycena wzrosła około 10-krotnie i przykładowo na osiedlu Ustronie IV wynosi dla budownictwa mieszkaniowego 101.300 zł za 1m<sup>2</sup> rocznie, a dla budownictwa handlowo-usługowego i innego 128.070 zł za 1m<sup>2</sup> rocznie. Osoby, które już zapłaciły za użytkowanie gruntów według starych zasad, dopiero w przyszłym roku będą uiszczały opłaty posilające się ustaleniami Rady Miejskiej z ostatniej sesji. Warto dodać, że ustawodawca zagwarantował użytkownikowi gruntów pod budownictwo mieszkaniowe, którym obecnie zmieniać się będzie wysokość opłat wysokie ulgi, które jednak z roku na rok będą maleć.

Według posiadanych przez nas informacji stawki opłat obowiązujące w Lubinie są najniższe w naszym województwie. Na zakończenie przykład ilustrujący wielkość opłat. Użytkownik gruntu pod zabudowania usługowe o powierzchni 30m<sup>2</sup> na osiedlu Ustronie IV będzie płacił (bez ulg) rocznie 3.842.100 zł, co daje 320.175 zł w rozliczeniu miesięcznym.

Paweł Niewodniczański

## DOWCIPY SĄDOWE

Pewnego dnia sędzia zmęczony rozpatrywał kolejną sprawę, długo patrzył na stojącego przed nim zbrodniarza i wreszcie rzekł „Ponieważ sprawa jest bardzo poważna, przydzielę wam trzech obrońców z urzędu”.

Na to oskarżony: „Na co mi trzech obrońców, lepiej niech pani sędzia przydzieli mi jednego dobrego świadka”.

\*

W innym procesie sędzia zwrócił się do oskarżonego: „Masz jeszcze coś na swoją obronę?”

Oskarżony: „Nie mam, ostatnie pieniądze dałem adwokatowi”

\*

Inny oskarżony na pytanie: „Co powiesz na swoją obronę?”

Odrzekł: że „była marna”

\*

Sędzia zdenerwowany faktem zmiany wyjaśnień przez oskarżonego zwraca się do niego: „W śledztwie zeznawaliście przecież inaczej”

Oskarżony na to: „To prawda, ale przecież nudno to samo stale powtarzać”

\*

W pewnej sprawie o pobicie sędzia pyta oskarżonego: „Jak mogłeś własnemu bratu wybić zęby?”

Oskarżony: „Panie sędzio, jak człowiek chce, to wszystko może”.

Mamy nadzieję, że przedstawione scenki sądowe wywołały uśmiech na twarzy Państwa. Jednocześnie prosimy o nadsyłanie dowcipów, których bohaterami są przedstawiciele innych środowisk. Najzabawniejsze uhonorujemy nagrodą książkową.

## KWANT - NEON - SERVICE

### OFERUJE:

rewelacyjne systemy ruchomych reklam i iluminacji świetlnych sterowanych elektronicznie (9 kolorów od 3 do 6 programów świecenia) oraz wielokolorowe kasetony reklamowe podświetlane przysicienne i dwustronne

\*\*\*

PROJEKT MONTAŻ GWARANCJA

Lubin, ul. Odrodzenia 2/3  
tel. 44 36 87, 42 23 99

## VENDANGE-CZYLI WINOBRANIE

Praca zaczyna się o godz. 7.30. Jedziemy „kanionem”, czyli małą ciężarówką, na stojąco, w pole, ściśnięci w środku jak śledzie. Niektórzy jadą dwudziestoletnim Citroenem 2CV czyli „brzydkim kaczątkiem” na siedząco. Jazda na szczęście trwa tylko 5 minut. Od razu po opuszczeniu pojazdu Patron wskazuje rzadki winorośl do „obrobienia” i natychmiast zabieramy się do pracy. Pracuje się pojedynczo lub w dwójkach. W dwójkach wtedy, gdy winorośl rozciągnięta jest na drutach, wtedy para „zbieraczy” posuwa się po przeciwnych stronach drutu. Praca pozornie jest łatwa, a polega na zrywaniu lub ścinaniu gron winorośli. Za pomocą serpety czyli specjalnego noża ścina się winne grono, jedną ręką przytrzymując grono, a drugą tnąc jego pęd. Jednak już po pierwszym dniu mamy pociętą serpetą rękę. Dopiero po kilku dniach doszliśmy do takiej wprawy, że rany są rzadkością. Ale nie rany są największą niedogodnością pracy, lecz pozycja, jaką trzeba przyjąć przy pracy. Ponieważ krzaki są niskie, około 1 m wysokości, pracuje się albo w ciągłym pochyleniu i boli wtedy w „krzyżu”, albo pracuje się w przysiadzie i bola wtedy nogi, a szczególnie kolana. Niektórzy pracują na kolanach, ale że gleba jest kamienista, też bola kolana. Zerwaną winorośl wrzuca się do wiader, które mamy przy sobie. Co chwilę zjawia się obok nas jeden z dwóch chłopaków, którzy mają specjalne 80 litrowe pojemniki plastikowe w formie plecaków, do których wrzucamy nasze zbiory. „Nosilkowi” zanoszą je do wielkiego pojemnika, który znajduje się na przyczepie traktora.

Tempo pracy jest ogromne. Żadne słowa tego nie opiszą. Po skończeniu swojego rzadka nie odpoczywa się, lecz od razu trzeba pomagać tym, którzy jeszcze nie odrobili swojego zadania. Gdy już cała grupa zakończyła dany etap roboty następuje parominutowa przerwa, po której Patron przydziela nowe rzadki i znowu rzucamy się do roboty.

Przedpołudniowa sesja trwa od 7.30 do 12.30, a popołudniowa od 14.00 do 17.30.

W ciągu jednej sesji zespół około 30 osób potrafi zebrać 1 lub 1,5 kopiaistej przyczepy winorośli.

**Płaca**  
Za taką pracę w tym roku w Beaujolais (Burgundia), gdzie pracowałyśmy zarabialiśmy się 213F na dzień. W liście, który przysłał do nas Patron przed przyjazdem do Francji, zapowiadał zarobki co najmniej 203F. Płaca we wszystkich winnicach regionu jest taka sama i właściciele winnic wywiązują się sumiennie ze swoich zobowiązań. Nie ma też żadnych premii za lepszą pracę. Wszyscy bez względu na tempo pracy zarabiają tyle samo. Oprócz pensji właściciel winnicy zapewnia noclegi i pełnodobowe wyżywienie.

**Jedzenie.**  
A wyżywienie jest bardzo dobre. Śniadanie bardzo lekkie. Kawa z mlekiem lub kakao i kromka chleba pszennego z dżemem i masłem. W czasie dłuższej przerwy na drugie śniadanie dostajemy chleb pszenny, który obowiązuje przy wszystkich posiłkach, wędlinę, sery i czekoladę oraz pierwszy raz wino, które z reguły miesza się z wodą, świetnie gasi pragnienie. Obiad o 13.00 i trwa godzinę. Z reguły na początek salata z różnościami takimi jak czosnek, pomi-

dory; polana sosem (olej z musztardą). Następnie pizza z rybą albo omlet z szynką lub kielbasą. Danie główne to mięso z kurczaka, królika lub wołowina robiona na różne sposoby. Do tego makaron, ziemniaki purée. Po tym wszystkim oczywiście sery. Niektóre znakomite, szczególnie te o wyrafinowanym zapachu. Na zakończenie kawa i deser (ciasta, kompoty, musy owocowe). Do tego wszystkiego oczywiście wino.

Na kolację jest zawsze zupa. Niezła, ale zawsze przecierana. Myślę, że u nas w Polsce są lepsze zupy. Potem wędliny, sery, owoce i jak zwykle wino (oczywiście produkcji właściciela winnicy).

Patron czyli szef, czyli właściciel winnicy Jean-Marc Paris bardzo fajny człowiek, ale wymagający. Ostro trzyma dyscyplinę. Nie ma spóźnień. Jest ciągle z nami w polu. Pomaga (podciąga) najwolniej pracujących, popędza obijających się, niekiedy zażartuje, pogada.

Gdy jednego dnia wyrzucił z pracy trzech Francuzów zabronił nam się z nimi pożegnać mówiąc, że nie zasłużyli na to. Winnicę (18h) kupił 10 lat temu na spółkę z bratem Christophem. Pola rozsiane są w kilku miejscach w promieniu 3 km. Poszczególne poletka są różnego wieku. Niektóre mają po 90 lat i słabo rodzą. Mówi, że dopiero za cztery lata posadzi tam nowe krzaki, ponieważ kosztuje to aż 100 tys. F. Zony i matka naszych patronów też biorą udział w tym wszystkim, ponieważ przygotowują wyżywienie dla ponad 30 osób. Patroni pracują od rana do późnego wieczora. Po zakończeniu przez nas pracy widzimy ich jak sterczą przy kładkach z winem do 10-tej wieczorem.

Towarzystwo pracy w naszej winnicy jest międzynarodowe. Najwięcej jest Polaków z różnych grup zawodowych. Niektórzy mają dobre zawody. O nich patron mówi, że we Francji nie jechaliby na winobranie i mieliby dobre samochody. Są oczywiście Francuzi, sami młodzi, studenci, uczniowie lub osoby bez specjalnego wykształcenia. Jest też dwóch Irlandczyków Kevin i Alice, dwoje malarzy, dla których Francja jest przystankiem w wояжach po Europie. Alice nie wytrzymuje tempa pracy i jadą dalej do Hiszpani malować, a zarabiać nauką angielskiego i rysunków. W innych winnicach są jeszcze Arabowie, Cyganie, Portugalczycy i spora ilość Czechów. Najlepszymi pracownikami są Polacy. Nawet Patroni nie nadążają za Heńkiem, Rafałem czy Tomaszem z Mielca. W ten sposób mają już zapewnioną pracę na przyszły rok. Heńka szef zaprosił do pracy na wiosnę przy ścinaniu pędów winorośli. W czasie tego pobytu okazało się jak ważna jest znajomość języków obcych. Nie znający języków obcych Polacy i Francuzi zazdrościli nam możliwość porozumienia się po francusku, angielsku czy włosku. Przybierało to nieraz humorystyczny wyraz. Jeden z moich kolegów tłumaczył wypowiedź jednego z Czechów po angielsku pewnej Francuzce, która już po francusku mówiła to innemu Francuzowi.

Czy pojadę w przyszłym roku na Vendange? Nie wiem. Praca bardzo ciężka, a relacja wartości franka i złotych zmniejsza się. Dawniej można było zarobić na samochód, dzisiaj na rower.

## CZAR PRYSŁ...

Równouprawnienie kobiet i mężczyzn — to teoretycznie wspaniała sprawa i jestem za. W praktyce różnie z tym bywa i ujawniają się w rozmaitych sytuacjach życiowych dominacja płci męskiej daje się z łatwością zauważyć. Sądzę, że każdy z nas był świadkiem szczególnego traktowania mężczyzn w sklepie czy też urzędzie przez pracującą tam panią. Z okresu studiów pamiętam gehenny ładnych dziewcząt zdających egzamin u zasuszonej profesorki.

Niestety od każdej reguły zdarzają się wyjątki. Świeżo upieczony student Uniwersytetu Wrocławskiego we Wrocławiu Artur K. od czasu pewnego zajścia w jednym z lubińskich sklepów samoobsługowych ma poważne wątpliwości co do swojego męskiego uroku.

15. lipca Artur przyjechał do Lubina. Ponieważ nie zastał swego znajomego w domu, wstąpił do sklepu, gdzie kupił puszkę ananasów, a następnie odbył przechadzkę po naszym pięknym mieście. Schowane do torby ananasy nosił wszędzie ze sobą. I to go zgubiło.

Wracając do znajomego, wstąpił jeszcze raz do wspomnianego Sam-u po oranżadę. Nie orientował się, że puste butelki oddaje się nie w kasie, ale w specjalnym okienku obok sklepu. Zupełnie więc niepotrzebnie manipulował przy torbie w poszukiwaniu pustej butelki, a potem chował ją z powrotem, gdy dowiedział się od jednej ze sprzedawczyń, jakie zwyczaje panują w tym sklepie.

Kiedy Artur zapłacił za oranżadę, podeszła do niego inna ekspedientka i poprosiła klienta na zaplecze. Nie rozumiejąc o co chodzi, zaczął dopytywać się, czemu ma służyć składanie tam wizyty. „Czy mam zrewidować pańską torbę przy ludziach?” — natarła groźnie pracownica. „Bardzo proszę” — odrzekł klient, przeświadczony o swoim czystym sumieniu.

Teraz wypadki potoczyły się błyskawicznie. Ekspedientka wyrwała „podejrzanej” torbę z ręki i pognała z nią na zaplecze, drugą odepchnęła koszyk z oranżadą. Student osłupiał, a gdy odzyskał rozum zdecydował się poszukać swojej własności na zapleczu. Po drodze usłyszał, że „ponoć ukradł jakiś napój”. Tymczasem na zapleczu trwała już rewizja. Z torby wylatywały zeszyty, książki, kurtka, drobiazgi, aż wreszcie ekipa śledcza natrafiła na puszkę ananasów. „Jakże rozpromieniły się im twarze” — wspominał Artur o sprzedawczyńkach. „Miały już dowód i zaczęły się bawić w najlepsze. Posypały się ordynarne wyzwiska pod moim adresem. Zacząłem się bronić, lecz nie dawano mi dojść do słowa”.

Ekspedientki dogrzebały się w końcu do dowodu osobistego, spisały wszystko dokładnie. Zanim klient opuścił podwoje Merkurego, wysłuchał jeszcze kwiecistej i nieparlamentarnej oracji na kilka głosów. Czar prysł razem z wiarą w męskie przywileje.

Stanisław Dobrowolski

Bożena

„Działki” cd. ze str. 1

## W Y K A Z nr 1

nieruchomości przeznaczonych do oddania w wieczyste użytkowanie.

| Lp. | Nr KW* | Nr działki | Pow. w m <sup>2</sup> | Położenie       | Cena gruntu   | Cena budynku | Razem |
|-----|--------|------------|-----------------------|-----------------|---------------|--------------|-------|
| 1.  | 13844  | 242/92     | 219                   | ul. Słowackiego | 22 184 700 zł | —            |       |
| 2.  | 13872  | 242/43     | 226                   | ul. Norwida     | 22 893 800 „  | —            |       |
| 3.  | 13871  | 242/44     | 229                   | ul. Norwida     | 23 197 700 „  | —            |       |
| 4.  | 13870  | 242/45     | 221                   | ul. Norwida     | 22 387 300 „  | —            |       |
| 5.  | 13869  | 242/46     | 215                   | ul. Norwida     | 21 779 500 „  | —            |       |
| 6.  | 13868  | 242/47     | 215                   | ul. Norwida     | 21 779 500 „  | —            |       |
| 7.  | 13867  | 242/48     | 223                   | ul. Norwida     | 22 589 900 „  | —            |       |
| 8.  | 13866  | 242/49     | 223                   | ul. Norwida     | 22 589 900 „  | —            |       |
| 9.  | 13865  | 242/50     | 215                   | ul. Norwida     | 21 779 500 „  | —            |       |
| 10. | 13864  | 242/51     | 217                   | ul. Norwida     | 21 982 100 „  | —            |       |
| 11. | 16890  | 249/23     | 258                   | ul. 1-go Maja   | 26 135 400 „  | —            |       |
| 12. | 16891  | 249/24     | 259                   | ul. 1-go Maja   | 26 236 700 „  | —            |       |
| 13. | 16892  | 249/25     | 260                   | ul. 1-go Maja   | 26 338 000 „  | —            |       |
| 14. | 16893  | 249/26     | 331                   | ul. 1-go Maja   | 33 530 300 „  | —            |       |
| 15. | 16886  | 249/27     | 351                   | ul. 1-go Maja   | 35 556 300 „  | —            |       |
| 16. | 16885  | 249/28     | 236                   | ul. 1-go Maja   | 23 906 800 „  | —            |       |
| 17. | 16884  | 249/29     | 238                   | ul. 1-go Maja   | 24 109 400 „  | —            |       |
| 18. | 16887  | 249/30     | 239                   | ul. 1-go Maja   | 24 210 700 „  | —            |       |
| 19. | 16888  | 249/31     | 241                   | ul. 1-go Maja   | 24 413 300 „  | —            |       |
| 20. | 16889  | 249/32     | 241                   | ul. 1-go Maja   | 24 413 300 „  | —            |       |

Działki przeznaczone są pod zabudowę domami mieszkalnymi jednorodzinnymi typu szeregowego.

\*) KW — Księga Wieczysta

## W Y K A Z nr 2

nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

| Lp. | Nr KW* | Nr działki | Pow. w m <sup>2</sup> | Położenie         | Cena gruntu | Cena budynku  | Razem         |
|-----|--------|------------|-----------------------|-------------------|-------------|---------------|---------------|
| 1.  | 17583  | 362/1      | 940                   | ul. Lenina 16     | 105 095 760 | 5 400 000 000 | 5 505 095 760 |
| 2.  | 17589  | 125/2      | 1079                  | ul. 1-go Maja 13  | 116 980 860 | 1 004 296 000 | 1 121 276 860 |
| 3.  | 17590  | 202/3      | 479                   | ul. Odrodzenia 15 | 51 931 264  | 952 592 000   | 1 004 523 264 |
| 4.  | 17591  | 556/3      | 150                   | ul. Chocianowska  | 15 436 500  | —             |               |
| 5.  | „      | 550/4      | 200                   | „                 | 20 582 000  | —             |               |
| 6.  | „      | 552/4      | 2900                  | „                 | 298 439 000 | —             |               |
| 7.  | „      | 552/5      | 2100                  | „                 | 216 111 000 | —             |               |
| 8.  | „      | 554/4      | 421                   | „                 | 43 325 100  | —             |               |
| 9.  | „      | 555/3      | 160                   | „                 | 16 465 600  | —             |               |
| 10. | „      | 557/2      | 1900                  | „                 | 195 529 000 | —             |               |
| 11. | „      | 558/1      | 1000                  | „                 | 102 910 000 | —             |               |
| 12. | „      | 559/8      | 58                    | „                 | 5 968 700   | —             |               |
| 13. | „      | 560/2      | 2100                  | „                 | 216 111 000 | —             |               |
| 14. | „      | 564/2      | 8816                  | „                 | 907 254 500 | —             |               |
| 15. | „      | 559/7      | 3158                  | „                 | 324 989 800 | —             |               |
| 16. | „      | 550/3      | 300                   | „                 | 30 873 000  | —             |               |

## LISTY

Od lutego br. mieszkańcy „Przylesia”, zamieszkujący lokale na parterach muszą uiszczać opłaty za windy, których w rzeczywistości nie użytkują. Jest to złodziejstwo w biały dzień. Sprzeciwiamy się tej decyzji i nie płacimy opłat za eksploatację wind.

W związku z tym władze Spółdzielni zamierzają oddać sprawę do Sądu i na tej drodze wyegzekwować pieniądze za windę. Wprawdzie nie są to duże sumy, ale boli nas fakt, że Spółdzielnia chce pieniądze za coś, z czego nie korzystamy. Rozumiemy, że biurokratyczna Spółdzielnia zamierza zdobyć środki finansowe dla swych licznych urzędników, ale protestujemy przeciw takim sposobom zdobywania pieniędzy. W związku z powyższym apelujemy do Spółdzielni o zwolnienie zebrania członków spółdzielni i poinformowania ich o terminie tego spotkania.

Ponadto dostrzegamy wiele niedociągnięć w pracy wspomnianej Spółdzielni np. niedawno pomalowano łącznik na ul. Orla 15, pomimo, że wcześniej nie wykonano niezbędnego zabezpieczenia np. uszczelnienia. W najbliższym czasie będzie niezbędne ponowne pomalowanie.

Spółdzielnia wiele czyni dla zdobycia pieniędzy, ale naszym zdaniem użytkuje je w sposób budzący liczne zastrzeżenia. np. na tak dużym osiedlu jakim jest „Przylesie” nie ma ani jednej toalety publicznej, a tymczasem w związku z powstaniem licznych piwiarni ludzie są zmuszeni załatwiać swoje potrzeby na ulicy.

Mieszkańcy ul. Orlej  
Tadeusz Bachmatiuk  
Henryk Kokot

Zadzwonili do nas kilku mieszkańców Lubina, zarzucając nam, że przedstawiliśmy nieprawidłowe dane w tabelce „Powietrze nad Lubinem” pokazującej zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego w naszym mieście. Sprawdziliśmy. Mieli Państwo rację. Przetawiliśmy parę linijek tekstu. Poniżej drukujemy prawidłowo odpowiedni fragment wyżej wspomnianej tabelki.

## Dwutlenek azotu

|                                         |       |                              |
|-----------------------------------------|-------|------------------------------|
| 1989 r. — 60 mikrogramów/m <sup>3</sup> | norma | 22 mikrogramy/m <sup>3</sup> |
| 1990 r. — 60                            | „     | 50 „                         |

## Dwutlenek siarki

|                                         |       |                              |
|-----------------------------------------|-------|------------------------------|
| 1989 r. — 39 mikrogramów/m <sup>3</sup> | norma | 64 mikrogramy/m <sup>3</sup> |
| 1990 r. — 38                            | „     | 32 „                         |

Jestem długoletnią mieszkanką Lubina i od lat interesuję się problemem ochrony środowiska naszego rejonu. Z dużym zainteresowaniem przeczytałam zamieszczony we wrześniowym numerze „Biuletynu Lubińskiego” artykuł pt. „Powietrze nad Lubinem”, który sprowokował mnie do napisania tego listu.

W podanej tabelce spośród metali ciężkich wymieniono tylko cynk i miedź i to akurat pierwiastki, które w śladowych ilościach są niezbędne w naszych organizmach, ale po przekroczeniu progowej dawki wykazują objawy toksyczne. Brak np. ołowiu, który jest obcy naszemu ustrojowi i — w wypadku ołowiu nie można mówić o dawce progowej, nieszkodliwej, bowiem każda jego ilość kumuluje się w organizmie, przede wszystkim w mózgu i w kościach. To głównie ołów jest odpowiedzialny za to, że w naszym regionie zaistniała konieczność stworzenia tyłu placówek dla dzieci opóźnionych w rozwoju, a te dzieci, które są w szkołach „normalnych” wykazują często nadpobudliwość i agresję. Już od dawna w literaturze medycznej są informacje o podwyższonej dawce związków ołowiu w organizmach przestępców, a więc na ławach oskarżonych powinni się znajdować obok nich główni winowajcy — ich truciiele. Nie wspomniano też o zawartości kadmu, który już od dawna figuruje w literaturze fachowej jako pierwiastek kancerogeny (rakovotwórczy). Szczury doświadczały, którym podawano z pożywieniem proszek kadmu, padały szybko na raka. To m.in. kadm zatrzymujący nasze otoczenie jest powodem, że tyle kobiet każdego roku poddaje się amputacji piersi z powodu zmian nowotworowych, a wiele z nich, mimo przebytych cierpień odchodzi na zawsze.

Dwusiarczek węgla, podany w tabelce, który czterokrotnie przewyższa normy dopuszczalne (a o tych normach i ich dopuszczalnych granicach trzeba dyskutować!) powoduje m.in. nieodwracalne zmiany w naszym systemie nerwowym. W tabelce jest wymieniony fluor, który w naszym powietrzu czterokrotnie przekracza normy dopuszczalne (i znów nie można się godzić z dopuszczalnymi normami truteczności w naszym środowisku!), który wywiera bardzo niekorzystny wpływ na uzębienie dzieci i młodzieży. Fluor występuje w stanie związanym w szkliwie zębów w ilości ok. 0,2%

cd. na str. 6

„Listy” cd. ze str 5

w przeliczeniu na czysty pierwiastek. Ale fluor wolny, oraz jego związki mają bardzo niekorzystny, nieodwracalny wpływ na uzębienie. Już przez wstępne obserwacje można stwierdzić masowo występujące anomalie w tym zakresie, a lekarze stomatolodzy mogliby podać szczegółowe opisy różnych schorzeń wywołanych skażonym środowiskiem (bowiem rejonizację tych schorzeń można uzależnić od stężenia fluoru w atmosferze).

Dla mnie zaskoczeniem jest podwyższenie (!) dopuszczalnych norm na taką truciznę jak dwutlenek siarki. Interesują mnie tabele dopuszczalnych norm trucizn nad naszymi głowami, czy te kryteria pochodzą np. ze Szwecji (średnia wieku średnio o 29 lat dłuższa niż w Polsce) czy też z Rumuni?

Bardzo istotną sprawą jest sposób pobierania próbek (koniecznie komisyjne!) uwzględniającą cykliczność emisji oraz gęstość składników badanych. Utworzone przy zakładach przemysłowych komórki ochrony środowiska nie działają dla dobra narodu, ale administracji zakładów i dlatego wszyscy musimy się zjednoczyć w działaniu na rzecz ochrony zdrowia i życia.

inż. Ludwika Kowalska

## PYTANIE — ODPOWIEDŹ

**Kiedy nie można nałożyć mandatu?**

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 5 marca 1991 r. w sprawie nakładania, uiszczania i ściągania grzywien w postępowaniu mandatowym policjant lub upoważniony do nakładania i przyjmowania grzywien w postaci mandatu karnego funkcjonariusz innego organu NIE MOŻE nałożyć mandatu: za wykroczenia, za które należałoby orzec karę dodatkową, nawiązkę, obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego, obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody, zniszczonego lub uszkodzonego przedmiotu, przywłaszczonego lub wyludzonego mienia; albo gdy sprawca wykroczenia znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu lub podobnie działającego środka; albo gdy sprawca dopuścił się wykroczenia o charakterze chuligańskim (....)

## HURTOWNIA „DOLMEN”

Lubin, ul. M.C. Skłodowskiej  
Osiedle D

Poleca wyroby:

- dziewiarskie
- bieliznę
- konfekcję

Dogodne warunki płatności  
niskie marże  
tel. 47-80-85

## AGENCJA USŁUG FIZJOTERAPEUTYCZNYCH

Od 1.10.91 na terenie miasta Lubina rozpoczęła działalność

### AGENCJA USŁUG FIZJOTERAPEUTYCZNYCH

która proponuje następujące usługi:

1) ZABIEGI FIZJOTERAPEUTYCZNE aparatem „MAGNETRONIC” MF-10 o bardzo dużej skuteczności leczenia w następujących schorzeniach:

- stany po złamaniach kości,
- opóźnione leczenie złamań kości,
- zespół Sudeck’a,
- kontuzje: zwichnięcia, skręcenia, uszkodzenia więzadeł, urazy ścięgien,
- neuralgie, nerwobóle, nerwiaki, operacje na nerwach obwodowych i spłotach, bóle fantomowe,
- zaburzenia krwioobiegu arteryjnym o charakterze obwodowym,
- bóle migrenowe,
- oparzenia,
- trudno gojące się rany.

Gips na kończynie oraz metal użyty do zespolenia kości nie stanowi przeszkody w wykonywaniu zabiegu.

2) FACHOWE PORADY odnośnie ćwiczeń leczniczych w zespołach bólowych kręgosłupa, udarach mózgowych oraz masaż rozluźniający.

3) BADANIE PODSTAWY CIAŁA

- określanie ewentualnej wady postawy oraz fachowe instruktaż ćwiczeń leczniczych, badanie płaskostopia,
- masaż klasyczny mięśni posturalnych odpowiadających za dobrą postawę ciała.

Wszystkie zabiegi wykonujemy w domu pacjenta w godzinach popołudniowych od 16 do 19

*A.U.F. współpracuje z lekarzami specjalistami różnych dziedzin medycznych.*

Informacja i rejestracja w godz. 17—19 od poniedziałku do piątku pod nr tel. 42 28 92 lub 42 51 10

mgr Marek Kimla  
specjalista rehabilitacji ruchowej  
59-300 Lubin, ul. Gwarków 38/5  
tel. 422392

mgr Rehabilitacji Ruchowej  
Andrzej Śrutwa  
59-300 Lubin, tel. 425110  
ul. M. Konopnickiej 6/6



Spółdzielnia Pracy  
„INTROGRAF”  
59-300 Lubin

tel. sekr. 44-28-52  
dz. techn. 42-10-41  
księgowość 42-10-92

## P O L E C A

### USŁUGI POLIGRAFICZNE

\* NOWOCZEŚNIE

\* SZYBKO

\* TANIO

## DELFIN W LUBINIE

Już wkrótce nasze miasto dochowa się mistrza olimpijskiego w pływaniu. Stanie się to dzięki Lubinowskiemu Klubowi Pływackiemu.

W wyniku skutecznej reformy sportu przeprowadzonej przez Dyrektora Sportu z Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy Pana Leszka Dłubały zaistniały w całym województwie a zwłaszcza w Lubinie nowe zjawisko sportowe. Jednym z takich zjawisk jest właśnie „Delfin” — Lubinowski Klub Pływacki. Biorąc pod uwagę duże zapotrzebowanie na rozwój i propagowanie nauki pływania oraz mając tak wielki majątek w postaci trzech krytych basenów na pewno Lubin stanie się silnym ośrodkiem pływackim.

Po okresie organizacji i przygotowań od października „Delfin” „wpłynął” na basen przy Szkole Podstawowej nr 7, gdzie odbywają się wszystkie zajęcia prowadzone przez Klub. A są to:

a) sekcja pływacka, wtorek, środa — godz. 19.00;

b) nauka pływania — dzieci klas I—III poniedziałek, czwartek godz. 15.00 — dzieci klas IV—V wtorek, piątek godz. 15.00;

c) rekreacja dla wszystkich mieszkańców Lubina, którym pływanie sprawia radość.

ZAPRASZAMY

P.S.

Wszystkim tym, którzy chcieliby wesprzeć materialnie naszą działalność podajemy numer konta Lubinowskiego Klubu Pływackiego: Bank Zachodni o/ Lubin 383826-139524-132. Możemy zrewanżować się organizując naukę pływania oraz zajęcia i imprezy rekreacyjne.

Artur Dubiński  
Lubin  
ul. Odrodzenia 7B/3  
tel. 42-61-79

Biurow Usług Komputerowych

## „PRINT”

ul. Staroszkolna 7b/8  
59-700 Bolesławiec  
tel. 80-78

Oferuje swoje usługi w zakresie:

- \* Sprzedaż i instalacja licencjonowanego oprogramowania
  - Podatkowa Księga Przychodów i Rozchodów
  - Hurtownia
  - Księga Handlowa
  - Plac
  - Amortyzacja Środków Trwałych
  - Biuro Rachunkowe (Prowadzenie wielu Ksiąg Przychodów i Rozchodów)

\* Usługi Poligraficzne: reklamy, ogłoszenia, skład wydawniczy.

\* Doradztwo, przy zakupie sprzętu komputerowego

Profesjonalizm —  
gwarantuje zwycięstwo na rynku.

BIULETYN — Redaktor: PAWEŁ NIEWODNICZAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska w Lubinie ♦ Adres: Urząd Miejski w Lubinie, ul. Kilińskie-go 10, pok. 62, tel. 44-21-59.

Druk: Introligatorsko-Graficzna Spółdzielnia Pracy „INTROGRAF” w Lubinie, zam. nr 1212-91 ♦ Nakład: 3000 egzemplarzy.